

Cieszyn. Rok 1910

Data publikacji: 13.06.2013 19:00

Tego Cieszyna już nie ma. Pozostały fotografie i piosenka. „Těšínská” to opowieść o tym co minęło, co zostało za nami. Ale też pieśń o tęsknocie za miłością, dawnym miastem i przenikających się kulturach.

W Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie w środę otwarto wystawę ‘Gdybym się urodził przed stu laty / Kdybych se narodil před sto lety. „Cieszyńska” / „Těšínská” Jarka Nohavicy’. Wystawa nawiązuje do jednej z najśłynniejszych pieśni czeskiego barda, opowiadającej o mieście nad Olzą. Jednym mieście.

Jak mówi Irena French organizatorka wystawy, ***chcemy tutaj promować nie tylko samą pieśń, ale uświadamić ludziom, którzy przyjeżdżają do nas, że było to kiedyś jedno miasto. Miasto, które w początkach XX wieku miało swój złoty okres. Był to najbardziej owocny okres w historii tego miasta.***

Przez wystawę prowadzi nas słowa ‘Cieszyńskiej’. Na licznych planszach, zobaczymy stary Cieszyn, mieszkańców, budynki, ciekawe miejsca. Nie zabrakło także wielu rekwizytów z ówczesnych czasów.

Wystawę w galerii wystaw czasowych oglądać można do 27 października.

Również wczoraj, w Cafe Muzeum, odbyło się niezwykle spotkanie. O ‘Cieszyńskiej’ o pieśniach, swojej twórczości i pięknym, dawnym Cieszynie rozmawiali Jaromir Nohavica i Artur Andrus. Oczywiście nie mogło zabraknąć muzyki, w tym i wspólnego wykonania ‘Cieszyńskiej’, o której Andrus mówił, że podobno ma zostać nieoficjalnym hymnem miasta.

Niebawem na portalu OX.pl relacja z tego wydarzenia.

Jan Bacza

[Zobacz też film w jakości HD](#)